



N^o.

133.

NIEDZIELA

10. Czerwca 1817.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości krajowe. Królestwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Niderlandy. Francya. — Wiadomości zagraniczne najnowsze.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

8 Kołkova, stacyi pocztowej, 5. Czerwca.

Jego Cesarzewicowska Mość W. X. Mikołaj Pawłowicz przybył dzisiaj s Pawłowska do stacyi pocztowej Kipen, o godzinie 3 po północy, skąd do naszej stacyi przyjechał o 5, i przemieniwszy koni, w zupełnym zdrowiu udał się w dalszą podróż po tracie Ryskim.

Z Jamburga, 5. Czerwca.

Dzisiaj o godzinie 11 rano przejechał przez miasto nasze J. C. M. Wielki Xiążę Mikołaj Pawłowicz, i udał się w dalszą podróż ku Rydze.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Z Warszawy, 3. Czerwca.

Postanowienie Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu o obowiązkach służących.

(Dalszy ciąg.)

T Y T U Ł I V.

O Wyróbnikach.

§. 109. Będzie utrzymywana także w miastach kontrola Policyana ludzi za cząstkową robotą chodzących, i do takowej bądź dziennie, bądź w miarę następczącej się pracy wynajmujących się.

§. 110. Każdy wyróbnik bez różnicy płci, wieku i rodzaju zatrudnienia, jeśli nie jest w mieście osiadłym, winien być opatrzonej urzędowym

zaświadczeniem, iż jest zapisany w kontrolę miejscowej Policyi.

§. 111. Zapisanie to ma obeymować imię, nazwisko, wiek, miejsce urodzenia, opisanie osoby, miejsce zamieszkania, rodzaj zatrudnienia i wzmiankę czyli żonaty lub wolny.

§. 112. Dla dopełnienia tego w przeciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu niniejszego urzędzenia, winien się stawić osobiście pod karą złot. Pol. 12 lub 3 dni więzienia, przed Urzędem Policyynym okręgu, w którym mieszka.

§. 113. Urząd Policyyny w miarę przekonania o sposobie utrzymywania się stawiającego, wyda onemu bezpłatnie urzędowe świadectwo, albo tylko tymczasowe pozwolenie na pobyt w mieście dla trudnienia się wyrobkiem, z oznaczeniem terminu zgłoszenia się i udowodnienia dobrego sprawowania się swego.

§. 114. Bez takowego świadectwa Urzędu miejscowej Policyi, lub karty tymczasowego pozwolenia, nikt wyróbnika na mieszkanie pod karą policyjnemi przyjąć nie powinien.

§. 115. Ludzie dla szukania roboty, ze wsi do miasta przychodzący, winni się meldować miejscowej Policyi i złożyć urzędowe świadectwo z miejsca, z którego przychodzą.

§. 116. Z nieukazującymi takowych świadectw, postąjonem bydź ma podług przepisów nizey §. 115 o czeladzi wiejskiej oznaczonych.

§. 117. Ludzie pod pozorem wyrobku, włóczęgą i próżniactwem trudniący się, w szynkowaniach jedynie przemieszkujący, a tém bardziey, którzy za cięższe przestępstwa, już byli karani, iako podeyrzani pod szczególniejszą bacnością Policji mają zostawać.

§. 118. Jeżeli po dwukrotnych napomnieniach policyjnych nie wezmą się do pracy, i nie udowodnią sposobu godziwego zatrudnienia, z którego mają utrzymanie, miejscowi do pracy w domu zarobkowym, lub do robot gminnych zagnonemi, obcy zaś do miejsca urodzenia, z pismem Urząd tamtejszy policyjny o powodach zawiadamiającem, przez transport wysłanemi będą.

§. 119. Wyrobnicy winni uskutecznić porządnie i w swym czasie robotę, której się podieli.

§. 120. Opóźniający robotę lub porzucający zaczęta, do wynagrodzenia zrażdzonej szkody obowiązany będzie, i w miarę okoliczności karze policyjney ulegnie.

T Y T U Ł V.

O Czeladzi Wiejskiej.

§. 121. Przez Czeladź wiejską rozumieją się ludzie, w miastach i na wsiach do robot pospolitych gospodarskich i rolniczych utrzymywani, iakimi są Włodarze, czyli karbowi, parobcy, fornale, dziewczki, pasterze, i tym podobni.

§. 122. Rodzay służby czeladzi wiejskiej i iey należytości, zależy od zobopolnych między nią a panem czyli gospodarzem, przez ugodę zawartych zobowiązań.

§. 123. Zastrzeżenia powyższe w Tytule I. §. 4. 5. 6. 7- tudzież przepisy w Tytule III. o wzajemnych obowiązkach i powinnościach panów i służących, ile te do przypadku zastosowanemi bydź mogą, zachowanemi zostaną w ogólności względem czeladzi wiejskiej.

§. 124. Przeciąg czasu służby wiejskiej iest pospolicie roczny.

§. 125. Karność, i zapobieganie wszelkiego rodzaju pokrzywdzeniom czeladzi wiejskiej, należy do zwierzchności miejscowej policyjney iako to: Burmistrzów w miastach, Wójtów w gminach.

§. 126. Urząd miejscowy policyjny, czuwać ma nad zachowaniem się czeladzi, i o wykożnienie pospolitszych zdrożności i nałogów miejscowych iak nymocniey starać się obowiązany.

§. 127. Ani czeladź służby swey opuszczać, ani gospodarz czeladzi oddalać nie może, przed czasem ugodą zawarowanym, chyba w przypadkach takowych, iakie znoszą ugodę między panem a służącym podług powyższych przepisów §. 71. 75. 90. po należytem ich przed urzędem policyjnym udowodnieniu.

§. 128. Czeladź wiejska w iedném miejscu z służby przechodząca, może bydź przyjęta, na ustne tylko zaświadczenie Gospodarza, od którego z ostatniey służby wychodzi.

§. 129. Czeladź podobna w miastach, ulega urządzeniom wyżey w Tytule II., Odziale I., o zaświadczeniach przepisany.

§. 130. Czeladź udając się za swym sposobem do życia do inney Gminy, w inny Obwód, lub w insze Woiewództwo, powiuna bydź opatrzona świadectwem z ostatniey służby, przez Urząd miejscowy policyi podpisanym.

§. 131. W świadectwach rzeczonych wyszczególnionem bydź ma imię, nazwisko, opis osoby, wiek, stan, miejsce urodzenia miejsce ostatniego pobytu, z wyrażeniem wsi, Obwodu i Woiewództwa, rodzaj służby odbytey, iey przeciąg i sposób zachowania się w teyże, tudzież dokąd, w iakim zamiarze i kiedy wychodzi.

§. 131. Świadectwa podobne niezwłocznie i bezpłatnie udzielanemi bydź powinny a to pod karą zł. Pol. 15 na Pana, a 30 na Urzędnika Policyjnego, gdyby wydania takowych świadectw bez słuszoney przyczyny odmawiali, i pod zagnieniem od wyższej Zwierzchności policyjney do uskutecznienia tego, gdyby do niey w tey mierze zażalenie zaniesionem zostało.

§. 133. Czeladź bez opowiedzenia się Urzędowi miejscowemu Policyjnemu i bez żądania stosownego świadectwa pod karą zł. Pol. 30 lub iednotygodniowego aresztu, z miejsca swego pobytu na mieszkanie dokądinąd przenosić się nie powinna.

(Dokończenie późniey.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

N I E M C Y.

Z Berlina, 24. Maia.

Xiążę Blücher wyjeżdża dzisiay do Karlsbadu.

Z Drezna, 25. Maia.

Rodzina Krolewska mieszka w zamku Pillnitz od początku b. m. Pogłoska o związkach służnych J. K. M. Xięcia Fryderyka syna starszego Xięcia Maksymiliana s Xiętniczką Austriacką, utrzymuje się stale.

— Upewniam, iż układy między Saxonią i Prussami załatwiają się z wielką czynnością.

Z Munich, 26. Maia.

Pierwsza partya zboża zakupionego w Rosyi, składająca się s 50 wozów, przybyła tu dzisiaj. Zboże takowe złożone w śpichrzach skarbowych rozsprzedane będzie piekarzom niższą ceną nad tę która jest teraz na targu.

S Kassel, 29. Maia.

Według doniesień niektórych gazet zagranicznych J. K. M. miał wydać postanowienie, zabraniające dawania tytułu Pana (Monsieur) (Herr) wszystkim klasom, ale pewne tylko z nich, miały należeć do użycia takowego. Gazeta nasza urzędowie donosi, iż postanowienie takowe nieistnieje, i że wszystko co w tej mierze piszą jest wymysłem, niezasługującym na żadną wiarę.

Z Mannheim, 31. Maia.

J. K. M. Margraf Badeński Fryderyk, który odrzech lat cierpiął puchlinę wodną w piersiach, dnia 26. b. m. o godzinie pierwszej po południu będąc dotkniętym Apoplexią, 28. w wieczor zyc przestał mieć wieku lat 61. Xiążę ten powszechnie jest żałowany.

Z Wiednia, 27. Maia.

Margrabia Montpezat, Pułkownik w służbie Francuzkiej, przybył tu s Paryża 23. b. m. i tegoż samego dnia wyjechał na powrót do Paryża.

Z Ratyzbony, 28. Maia.

J. K. M. Xiężna Esterhazy urodzona Xiężniczka de la Tour et Taxis przybyła tu dnia wczorayszego z Londynu.

Z Sztutgardu, 1. Czerwca.

27. p. m. tak Silny ciągły i obfity deszcz padał, iż rzeki wezbrane zalały miasto Constadt do tego stopnia że po ulicach na czółnach iędzono i ratowano mieszkańców. Król Jmć osobiście pływał po ulicach i zaradzał prędkiem i roskazami nieszczęśliwym będącym ofiarą tej strasznej klęski. Sam nawet przymuszony był opuścić pałac swój wiejski *Bellevue*, o godzinie 10 w wieczor. Królowa niemogła inaczej wyjść s pokoiów swoich, do których nagle wpadała woda, iak przez okno. Marszałek Królewski, przybyły z doniesieniami z *Eslingen* odpędzony został wałami o kwadrans drogi od zamku. a człowiek który pośpieszył mu na ratunek zginął razem s końmi. — Fundamenta pałacu podmyte wodą grożą upadkiem.

Szwajcarya.

Donieśliśmy już iż Cesarz Jmć Rosyjski powodowany uczuciami wspaiałego serca raczył prze-

naczyć sto tysięcy rubli na wsparcie niektórych kantonów, zostających w wielkim niedostatku. Połowę tej summy przeznaczono już na potrzeby konieczne nowych kolonii sadowiących się na ziemi *Linth*; drugą połowę podzielono następującym sposobem: 16,000 rubli ubogim Hrabstwa *Glaris*, po piętnaście tysięcy podobnymże *St. Gallskim* i *Appenzelskim*, a 4000 *Turgowińskim*.

— Pani *Krudener* oczekiwana jest na dzień 29. do *Schafhouse* gdzie iey służący już się od kilku dni znajdują.

— Rząd *Argowii* nieprzestaje używać mądrej srogości, przeciw rosnącemu coraz bardziej fanatyzmowi. Postanowienie pod dniem 12. b. m. służy i do oświecenia narodu, i do przestraszenia zakłócieli spokoyności powszechnej. «Fanatyzm, mówi wspomniane postanowienie, rozlewa się co raz bardziej. Towarzystwa co dzień się pomnażają. Ludzie, bez powołania i światła, opowiadają błędną naukę starając się rzucić strach na umysły. Wieśniacy i miastowi mieszkańcy, gospodarze i oycowie rodzin rzucają swe zatrudnienia dzienne. Pokoy domowy zakłócony uszanowaniem należnym ustawom kościelnym nieprzestaje być naruszanym. Pisma krążą w ręku pospółstwa pod kopuic wszelkie zasady porządku towarzyskiego i podbudzają ubogich przeciw bogatym, wtenczas kiedy dobroczynna tych ostatnich ręka wylewa obficie pomoc i wsparcie. I toż to ma być duch pocieszający nauki Chrystusa, nauki która w cierpieniach ulgę przynosi, i w nieszczęściu każe pokładać ufność w Bogu. Mamy świątynie, tam możemy wzywać Przedwiecznego; Mamy Kapłanów którzy Jego opowiadają naukę...» Rząd w celu zapobieżenia aby się takowe nadużycia łatwowierności pospółstwa nierozszerzały, zabronił wszelkich religijnych zgromadzeń, karze pieniężnymi opłatami, i więzieniem tych, którzy się poważą sprzyjać podobnym towarzystwom; słowem wszelkie zeyścia się duchowne czyli raczej pod pretextem odbywania obrzędów wiary, oprócz przepisanych podanych i przyiętych przez kościół i odbywających się w kościołach, zabronione są naysurowiej. Cudzoziemcy dopuszczający się wykroczenia przeciwko tym przepisom, ulegną naznaczonej karze i za granice wyprawieni będą, niemogąc nazad kiedykolwiek powrócić.

Niderlandy.

Z Bruxelli, 28. Maia.

Jenerał *Czerniszeff*, Adiutant Cesarza Jmć

Wszech Rossyi, przybył tu s poruczeniami swego Pana.

Jenerał *Alava*, Minister pełnomocnik Hiszpański przy dworze naszym, 26. b. m. wyjechał do Paryża.

— Przed kilku dniami przybył tu bardzo piękny jacht uzbrojony 8 niewielkimi armatami, a mający miejsce na 16; mówią iż kilka osób z rodziny *Najiasniejszey* nań wsiada.

F R A N C Y J A

S Paryża, 29. Maia.

W pałacu *St. Cloud* uczyniono wszelkie przygotowania do przyjęcia Króla. *Najiasniejszy Pan*, w towarzystwie swojej rodziny uda się tam iak rozumieją 15. Czerwca i zostanie do dnia 8. Lipca.

— Komitet wojenny zgromadził się raz pierwszy dnia wczorayszego. Minister wojny w nim przezydował.

— Xiężna *Angulemska* posłała dnia wczorayszego portret *Ludwika XVI.* do *Temple* do Xiężniczki *Ludwiki de Conde*. Portret ten jest przeznaczony do kaplicy tego religijnego domu, na którą obrocony będzie pokój gdzie Monarcha ten nieszczęśliwy z rodziną swoją był zostawiony za przybyciem do *Temple* 13. Sierpnia 1792 roku.

— Kilka regimentów iadzy lekkiej składających dotąd garnizon *Lunewilski*, skierowano ku *Normandyi*.

— Wyszło tu postanowienie Królewskie względem pożyczek miasta Paryża brzmienie iego jest następujące:

Ludwik etc. Kiedy Administracyia municypalna dobrego naszego miasta Paryża znalazła się była w potrzebie za ciągnięcia miejscowego kredytu, w celu znalezienia funduszu, iuż na zaspokojenie potrzeb z rządzonych przez zajęcia wojskowe w roku 1815, iako też przez nieurodzay doświadczoney w roku 1816. Upoważniliśmy byli przez postanowienia nasze z dnia 13. Września, 4. Października roku 1815 i 16. Stycznia r. b. oddzielić s przychodów ustawicznych, summe 1,500,000 franków i użyć iey na opłatę długów naszego dobrego miasta Paryża.

Podane nam rachunki pokazały iż summa takowa 1,500,000, franków bardzo niewielką przyniosła ulgę w opłacie, iże Administracyia Muncypalna naszego dobrego miasta Paryża przekonana będąc o trudności wykupienia swoich assygnat, przedsię-

bierze skuteczniejszego chwycić się sposobu o płacenia.

Przekładano oraz, iż przyjmując ten nowy sposób umorzenia długów, miasto znajdzie źródło potrzebne do zakończenia budowli opactw, i innych wielkich zaprowadzeń użytku publicznego, których niedostatek funduszy nie pozwolił dotąd dokonać, a które po zakończeniu przyłożą się także do pomnożenia przychodów miastowych.

S tych więc przyczyn rozważywszy przełożenia Rady Muncypalney naszego dobrego miasta Paryża pod dniem 10. b. Maia, w skutek rapportu naszego Ministra Sekretarza Stanu spraw wewnętrznych, postanowiliśmy i stanowimy co następuje.

Art. 1. Dobre nasze miasto Paryż upoważnione jest do utworzenia 33 tysięcy obligacyi, każda wartości tysiąca franków, formuujących w ogule dług 33 milionów mający się opłacić wciągu lat dwunastu, po czynuając od 1. Października roku terażniejszego.

2. Obligacyie takowe podlegać tylko będą prawa pieczęci, właścicielowi przynoszą 6 procentów mających się co kwartał opłacać według pierwszeństwa iakie losem na nie przypadnie w ilości oznaczoney w tablicy niżej mieszczący się.

(*Dalszy ciąg później.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE N A Y N O W S Z E.

Według doniesień z Londynu od 6. b. m. które redakcyia R. I. w tym momencie otrzymała, w prowincyi Brezyljskiej *Baggii* zupełna panuje spokojność wszystkie pokuszenia się złośliwych o sprawienie zamieszai i buntów, zupełnie się nie udały. W iednem s pism pod datą 27. Marca jest wzmianka o schwytanym na brzegach tamecznych okręcie dwoma dniami przed wspomnionym dniem przybyłym s *Pernambuko*. Na okręcie wspomnionym był Xiąż ieden w towarzystwie 6 innych powstańców, mających wielką liczbę proklamacyi, i rozmaitych rozporządzeń; wzięto ich pod areszt i zaraz nazajutrz oddano pod sąd wojenny, który iak mówią skazał ich na szubienicę. Gubernator *Baggii* wspólnie z wojskiem i mieszkańcami mocno są czynni w celu utrzymania powszechney spokojności. — Jenerał - Porucznik *Lalemand* przybył z *Smyrny* do *Boston*, a *Kolenkur* do *Nowego Orleanu*.

— Xiąż *Wellington* — i Wielki Szambelan dworu Cesarza Imści Wszech Rossyi *Naryszkin*, przybyli do Paryża.